

Mistrz lustrzanego szlifiu

Na setki tysięcy metrów kwadratowych można szacować lustro i szkło, które wyszlifował w swoim życiu Stanisław Kucma. Pracuje on w po- znańskiej Fabryce Luster i Szlifierni Szkła od 42 lat i na- leży do najlepszych fachowców w tej dziedzinie. Powierza mu się przeważnie najbardziej precyzyj- ne prace, na przy- kład dla Związku Ra- dzieckiego, lustro do przewidzianych na eksport wagonów, staków i mebli, kil- kumetrowe zwiercia- dla dla warszawskiej Opery. Poznańska Fabryka jest największym tego typu zakładem w kraju i produkuje obecnie 17-krotnie wię- cej luster i szyb giętych, niż w pierwszym okresie po wyzwoleniu. (I)



Fot. — K. Przychodźki

Przemysł ciężki po I kwartale

- Nadrabianie zaległości
- Marzec dobrym miesiącem

Bilans I kwartału w przemyśle ciężkim jest lepszy, niż poczynano przewidywano. Zadania produkcyjne towarowej wykonano zostały przez resort w 97,6 proc. (hutnictwo — 97,9 proc. przemysł maszynowy — 97,4 proc.). Plan roczny został zrealizowany w 22,7 proc.

Te stosunkowo dobre rezul- taty są wynikiem podjętych w resorcie dodatkowych kroków organizacyjnych oraz różnych przedsięwzięć inicjowanych w zakładach, które są efektem działalności KSR. Spowodowa- ło to zmniejszenie skutków poważnych trudności, z jakimi borykał się ten przemysł z po- czątku roku (ograniczenie ener- gii elektrycznej, paliw, trudności zaopatrzeniowe i transportowe, absencja).

W rezultacie w marcu sytuacja uległa już zdecydowanej popra- wie. Z 20 zjednoczeń branżowych w przemyśle ciężkim, 17 wykona- ło z nadwyżką zadania ub. mie- siąca. Świadczy to, że załogi prze- ważają ilości przedsiębiorstw energicznie przystąpiły do odrab- iania zaległości. W marcu prze- myśl ciężki wykonał plan pro- dukcji towarowej w 102,1 proc., zmniejszając niedobory. Szczegół- nie zadowalające są wyniki w

hutnictwa żelaza i stali. Dobrymi rezultatami legitymuje się również przemysł maszynowy, a głównie takie jego branże, jak: maszyny włókiennicze, maszyn i aparatów elektrycznych, elektro- nicznych i teletechnicznych, ciągni- ków i maszyn rolniczych, taboru kolejowego. Pomimo przekrocze- nia planu produkcji towarowej, w zjednoczeniach tych występo- wały nadal niedobory w zakresie realizacji planu asortymentowe- go.

Obecnie uwaga resortu skiero- wana jest na te asortymenty — gdzie odrobienie strat jest szcze- gólnie trudne. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 5 kwietnia 1963 Nr 81 (5960)

Opóźniają się prace wiosenne

Stan oziminy średni o słabe dostawy sadzeniaków

Dokonano pierwszych ocen stanu oziminy. Ciężką, długo- trwałą zimę przetrwały one na ogół niezle. Dopiero ostat- ni okres silnych, nocenych przymrozków oraz dziennych ociepleń, wpłynął niekorzystnie na zasiewy, zwłaszcza żyta i rzepaku. Ogólnie, w skali krajowej, stan oziminy ocenia się obecnie jako średni.

Nocne przymrozki w dal- szym ciągu uniemożliwiają podjęcie prac polowych na szeroka skalę.

W woj. krakowskim zajdzie prawdopodobnie potrzeba po- nownego obsiania części pól, na których wyginęły oziminy. W związku z tym zabezpieczo- no już dodatkowe zasoby ziarna oraz drób rzeźny należy zwer-ifikować w przedziach GRN i GS-ach do dn. 13 kwietnia.

Ważne dla rolników posiadających asygnaty węglowe

Jak podaje CRS „Samopomoc Chłopska” asygnaty, które otrzy- mali rolnicy na węgiel za do- starczenie w IV kwartale ub. i I kwartale br. — zwierzęta rzeź- ne oraz drób rzeźny należy zwer-ifikować w przedziach GRN i GS-ach do dn. 13 kwietnia.

Na zweryfikowane asygnaty bę- dzie wydawany węgiel po cenach obowiązujących do dn. 1 kwiet- nia br. Węgiel ten należy wyku- pić do 31 maja br. (PAP)

chodzą w pole, dokonując o- rek i wysiewu nawozów.

Na Opolszczyźnie prace po- lowe wreszcie ruszają. W po- wiatach Opole, Strzelce i Kluczbork — na lżejszych gle- bach rozpoczęto siewy owsa. W niektórych gospodarstwach w pobliżu Opola wysiewa się do gruntu cebulę, pietruszkę, marchew oraz rozpoczyna się wygrochu.

Na Rzeszowszczyźnie siewy rozpoczyna się nie wcześniej niż za tydzień. Nie najdalej przebiega tu sąsiedzka wymia- na ziarna. W GS-ach jest na ogół pod dostatkiem nasion, końskiego zębu, peluski, se- radeli i lucerny. Nawozów sztucznych tu i ówdzie braku- je.

Z powodu silnych, nocenych przymrozków nadal nie moż- na przystąpić do otwierania kopców z ziemniakami, a tym samym do przygotowania i do- stawy sadzeniaków. Zadania zaś w tym zakresie są duże. Z ogólnej ilości 820 tys. ton kwalifikowanych sadzeniaków pod tegoroczne zbiory, jesie- nią ub. roku dostarczono rolni- ctwu tylko ponad 211 tys. ton.

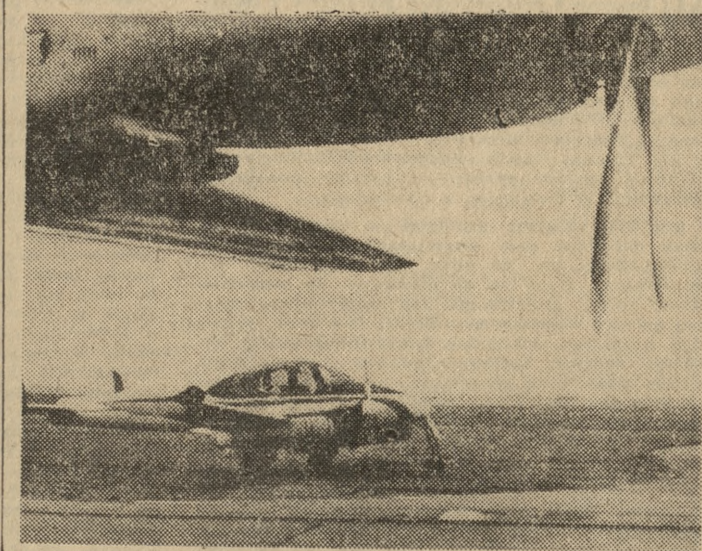
Zjednoczenie Hodowli Roś- lin i Nasiennictwa, które jest najpoważniejszym dostawcą sadzeniaków zamiast plano- wanych 225 tys. ton, zamierza ich dostarczyć znacznie ponad 300 tys. ton. Ponad 50 tys. ton wyniosą Zjednoczenia Przem- słu Ziemiannego, a 25 tys. ton gorzelni. Ok. 250 tys. ton będą mogli rolnicy nabyć w drodze sąsiedzkiej wymiany w gospodarstwach reproduk- cyjnych.

Przy dostawach w pierw- szej kolejności zaopatrywane będą w kwalifikowane sadze- niaki gospodarstwa, które za- warły umowy kontraktacyj- ne.

Latające taksówki

Czechosłowacja produkuje nowy typ znanych już taksówek po- wiatrznych. Jest to pięciomiejso- wy dwusilnikowy samolot pasa- żerski „L 200 D MORAVA”, wy- posażony w elektronowe urzą- dzenia radionawigacyjne oraz w podwójne hydrauliczne urządze- nia kontrolne podwozia i zaworu kłapowego. Nowością konstruk- cyjną jest również zastosowanie śmigieł trzyłopatowych z regu- latorem stałych obrotów, co umo- żliwia krótszy start maszyny, wy- noszący 160 m. Na zdjęciu: nowy typ samolotu „MORAVA”.

Fot. — CAF



Chór poznański w drodze do kraju

W środę w godzinach wieczor- nych M/S „Batory” opuścił Que- beck udając się w drogę powrot- ną do kraju. Wśród kilkuset pa- sażerów na pokładzie statku znaj- dują się artyści powracający z tournée po USA: Chór Filharmo- nii Poznańskiej pod dyrekcją Ste- fana Stulgrosza oraz zespół war- szawskiego teatru „Komedia”. Pa- sażerami „Batorego” są również zdobywcy Oceanu Atlantyckiego, żeglarze z jachtu „Hermes II”. M/S „Batory” przybędzie do Gdyni 13 maj. (PAP)

Wielkie zainteresowanie lotem „Łuny-IV”

Informacje — wypowiedzi — komentarze

Korespondent agencji TASS pisze z ośrodka łączności kos- micznej:

Nowy lot w kierunku Księ- życza, to kontynuowanie pro- gramu badań przestrzeni oko-

łoziemskiej, którego ostatecz- nym celem jest przekształce- nie Księżycza w gigantyczną piaszczynę startową niezbe- dłą dla człowieka przy locie na planety systemu słonecznego.

Specjalny ośrodek daleko- sięgającej łączności kosmicznej korespondent nazywa moż- giem całego złożonego syste- mu kierowania lotem — „Łuny-4”.

Zanim na Księżycu wylądu- je człowiek, geologia powo- nawcza będzie musiała dać odpowiedź na pytanie, gdzie wybrać miejsce do lądowania, gdzie znaleźć na srebrnym globie takie substancje i minerały, z których można by wyprodukować m. in. tlen i wodę — pisał w „Izwestiach” radziecki geolog Aleksander Chabakow.

Uczony podkreśla, że z tech- nicznego punktu widzenia o- becnie możliwe jest „miękkie” lądowanie na Księżycu zasob- nika z instrumentami i apa- raturą.

Sześć zdjęć automatycznej sta- cji „Łuna-4” uzyskali astronomo- wie krymskiej przy pomocy elek- tronowo-optycznego transfor- matora zainstalowanego przy teles- kopie o średnicy 2,6 metra. Mimo, iż w fotografowaniu przeszkadza- ły chmury, położenie obiektu na zdjęciu, okazało się bardzo zbli- żone do przewidywanego w obli- czeniach.

Powstał Komitet Przygotowawczy SKK

W stolicy ZSRR powstał Komit- et Przygotowawczy Światowego Kongresu Kobiet, który ma się odbyć w Moskwie w dniach 24—29 czerwca. Przewodniczącą ko- mitetu jest Nina Popowa. W jego skład wchodzi 60 osób, m. in. — Nina Chruszczowa, minister kul- tury ZSRR — J. Furcowa, pisar- ka — W. Wasilewska i inne ra- dzieckie działaczki społeczne.

Thorez na Węgrzech

We wtorek przybył do Budape- sztu sekretarz generalny Francu- skiej Partii Komunistycznej, Mau- rice Thorez, wraz z małżonką.

Liu Szao-tsi odwiedzi Indonezję i Birmę

Na zaproszenie prezydenta Su- karno i przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Birmy, Ne Wina, przewodniczący Chińskiej Repu- bliki Ludowej — Liu Szao-tsi, zło- ży wizyty w Republice Indonezji skiej oraz Unii Birmańskiej. W podróży tej, przewodniczącemu CHRL towarzyszyć będzie wice- premier i minister spraw zagra- nicznych — Czen I.

Obrady SEATO

Po raz pierwszy odbywa się w Paryżu pierwszy konferencja wojskowych doradców SEATO (paktu Azji Południowo-Wschod- niej). Konferencja odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Ben Bella zapowiada...

Ben rząd algierskiego — Ben Bella, w przemówieniu, wygłoszo- nym w ludowym ośrodku szkole- nia w El Riat (pod Algierem), o- świadczył, że akcja wywłaszczeń, rozpoczęta przez rząd, nie ogra- niczy się tylko do dóbr wielkie- go obszarnika francuskiego, Bor- geauda, ale obejmie również la- tyfundia, znajdujące się w re- kach obszarników algierskich.

Hopf zamierza ustąpić

W środę podano do wiadomości w Bonn, że podsekretarz stanu w ministerstwie obrony Volkmar Hopf zamierza wkrótce ustąpić ze swego stanowiska. Powodem tej decyzji Hopfa mają być nie- słuszne — jego zdaniem — ataki, na które od pewnego czasu jest narażony. Ataki te dotyczą nie wyjaśnionej do końca roli Hopfa w aferze rozpętanej wokół tygod- nika „Der Spiegel”.

Drugi komunikat TASS

W środę w godzinach po- południowych agencja TASS nadała następujący komunika- t:

W ciągu ubiegłej doby, lecąca ku Księżycowi, automatyczna stacja „Łuna-4”, oddaliła się od Ziemi o 216 tys. km. Utrzyma- wana jest ciągła łączność ra- diowa ze stacją na częstotliwo- ści 183,6 megaherca. Przeprowa- dzono kilka сеансів pomiarów trajektorii, celem uzyskania do- kładniejszych parametrów lotu stacji „Łuna-4”. Informacja te- lemetryczna, otrzymywana z po- kładu stacji wykazuje, że cała aparatura działa normalnie. Ci- śnienie i temperatura we- wnętrzu stacji utrzymują się w zaplanowanych granicach.

W nocy z 2 na 3 kwietnia sfotografowano stację na tle gwiazdzistego nieba. Obserwa- torium krymskie otrzymało na fotografii obraz stacji, podobny do gwiazdy, o jasności rzędu 14,5 wielkości gwiazdowej. O godzinie 18 czasu moskiew- skiego, 3 kwietnia br. stacja miała następujące koordynaty astronomiczne: wzniesienie pio- nowe — 10 godzin, 44 minuty, kąt nachylenia 17 stopni, 14 mi- nut.

Kolejny komunikat o locie stacji nadany zostanie w dniu 4 kwietnia br. (PAP)

Strajki w USA

W Cleveland, w stanie Ohio już od 125 dni, nie ustają straj- ki dwa główne dzienniki: „Plain Dealer” i „Cleveland Press and News”, ponieważ drukarze straj- kują, domagając się zawarcia no- wej umowy o pracę. Strajki- kowy przerzucił się obecnie na transport.

Delegacja WP na granicy w Berlinie

Punktem kulminacyjnym o- statniego dnia pobytu delega- cji Wojska Polskiego w NRD było zwiedzenie umocnień gra- nicznych i punktów kontrol- nych na granicy NRD w Ber- linie.

Komendant miasta, gen. ma- jor Helmut Poppe, po złożeniu raportu ministrowi Spychals- kiemu, poinformował delega- cję, że od ustanowienia 13 sier- pnia 1961 roku granicy pań- stwowej między obu częściami Berlina na umocnienia granic- ne NRD dokonano ponad 10 ty- sięcy zamachów i prowokacji z terenu Berlina zachodniego.

Minister Spychalski zwiedził następnie umocnienia pograni- czne, po czym wpisał się do księgi pamiątkowej jednostki wojsk granicznych strzegącej tego odcinka.

Delegacja polska udała się następnie na punkt kontrolny dla obokrajowców przy Frie- drichstrasse, gdzie powitał ją dowódca pierwszej brygady wojska pogranicznego, pułko- wnik Tschischke. Poinformował on między innymi, że przez ten punkt graniczny przecho- dzi dziennie 1500 osób i prze- jeżdża 300 samochodów obo- bowych oraz kilkudziesięć au- tobusów. (PAP)

Bar dla 7 tys. osób

4 bm. otwarty został w Łodzi supernowoczesny bar szybkiej ob- sługi, „Balaton”. Nowa placówka gastronomiczna zdola jest wydać dziennie do 7 tys. dań. Ok. 700 osób dziennie może korzystać z pięknie urządzonej kawiarni z daniem. W locie zostanie ot- warty także obszerne taras, ob- liczony na 150 miejsc. (PAP)

Elektryczność dla wszystkich PGR-ów i 250 wsi Wielkopolski

W ostatnich dniach znacznie przyspieszono prace elektryfika- cyjne w rolnictwie. W styczniu i lutym — przy mrozach i śnieży- cach, doprowadzono elektrycz- ność do 115 wsi. Powstały jednak zrozućmiałe w tych warunkach o- późnienia (plan na pierwszy 2 miesiące br. zakładał elektryfika- cję ok. 200 wsi).

W br. ekipy elektryfikatorów rolnictwa oczekuje wiele dodatk- owych zadań, wynikających z uchwał XII plenum KC PZPR. Tak np. do końca roku powinny w zasadzie zniknąć, z mapy PGR-y nie korzystające z energii elektrycznej.

Podobnie, jak w latach poprzed- nych, prowadzi się systematyczną elektryfikację zagrod wiejskich. Największa liczba wsi zostanie zelektryfikowana w wojewódz- twach warszawskim — ok. 450, bydgoskim — ponad 300, poznań- skim — ok. 250. Łącznie siecią ele- ktryczną w 1963 r. zostanie obję- tych ponad 2,400 wsi tj. ok. 200 więcej niż w roku ubiegłym. Tak- więc z końcem br. 70 proc. go- spodarstw chłopskich powinno już korzystać z elektryczności. PAP

Absolutna przewaga ZSRR w opanowywaniu Kosmosu

Konferencja prasowa prezydenta USA

W środę wieczorem prezydent Kennedy na konferencji prasowej w Białym Domu oświadczył między innymi, że terytorium Kuby opuściło już około 9 tysięcy znajdujących się tam radzieckiego personelu wojskowego. Stany Zjednoczone oczekują kontynuowania tej akcji.

Defilada wojskowa w Budapeszcie

W czwartek z okazji święta narodowego Węgier — Dnia Wyzwolenia — odbyła się w Budapeszcie tradycyjna defilada wojskowa. Obrzyliśmy Plac im. Bohaterów otoczyły ze wszystkich stron nieprzebrane tłumy. Na trybunie — najwyżsi przedstawiciele władz partyjnych i rządowych WRL z I sekretarzem KC WSPR i premerem WRL Janosem Kadar-em.

15 lat polskiego przemysłu okrętowego

3 kwietnia 1963 r. mija 15 lat od chwili rozpoczęcia budowy w Polsce pierwszego pełnomorskiego statku. Był nim „Soldek” — rudowłowiec 2540 ton zbudowany w Stoczni Gdańskiej.

Bilans 15-lecia jest naprawdę imponujący. Nasi stocznicy od dali do eksploatacji 624 statki o łącznym tonażu ponad 1,7 mln ton. 395 jednostek morskich (o nośności ok. 1,2 mln ton) zostało przekazanych armatorom zagranicznym. Obecnie 70 proc. produkcji naszych stocznicy stanowi eksport. Budujemy kilkanaście typów statków: od trawlerów 550 DWT do 19-tysięczników, służących do przewozu ropy. Wszystkie statki są projektowane przez polskich inżynierów i zdobyły dobrą markę wśród ekspertów. Niektóre z nich — szczególnie statki rybackie — uznane są za przodujące jednostki w światowym przemyśle okrętowym.

Obecnie polski przemysł okrętowy zajmuje 10 miejsce na świecie, a drugie, jeśli chodzi o budowę jednostek rybackich. Stocznia Gdańska jest pod względem wielkości produkcji szóstą stocznia świata. (PAP)

Co piszą — inni

Na weekend znowu z namiotem

Okolice Poznania styna jako kraina jezior i lasów. Mogłyby wokół nich powstać ośrodki wypoczynkowe, ale jak dotychczas są to tylko marzenia lub jeszcze dość odległe plany. Na temat potrzeby urzędowania ośrodków wypoczynkowych, ale jak dotychczas cichy Poznań, o czym pisaaliśmy wielokrotnie także w „Głosie”, zamieścił artykuł wczorajszy „Express Poznański”.

...w promieniu 30 km od miasta — czytamy — znajdują się małe lub w ogóle dotąd nieznanne wycieczkowiczom, pięknie położone jeziora, znakomicie nadające się na spędzenie „weekendów”. Wymieniamy choćby jeziora: Lipno, Jarosławiec, Promno, Śwarczki, Biedruskie, w Łusowie k. Tarnowa Podgórnego, czy zupełnie nieznanne jeziora w lasach, tuż za Iwnem.

„Express” informuje, że w promieniu 30 km od Poznania czynne są tylko 2 ośrodki: w Śleszewie i Pobiedziskach. W planach na najbliższe lata przewidziano rozbudowę ośrodków w Śleszewie i Pobiedziskach oraz budowę schroniska, pawilonu gastronomicznego i szatni w Puszczykowie.

Jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Dlatego w pełni popieramy pogląd „Expressu”, który stwierdza:

„Zanim te plany zostaną zrealizowane — upłyne jeszcze sporo czasu. W zbliżającym się sezonie trzeba niestety nadal liczyć przede wszystkim na prowiant z własnego plecaka i na własny namiot”.

LEKTOR

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka P-8

Zdrowie psychiczne tematem posiedzenia PAN

3 bm. odbyło się posiedzenie plenarne Wydziału Nauk Medycznych PAN poświęcone problemom zdrowia psychicznego. W Polsce — jak w większości państw europejskich — liczba zachorowań psychicznych poważnie wzrasta. Podczas gdy w 1954 r. w zakładach psychiatrycznych leczono 31 tys. chorych, to w r. ub. blisko 100 tys. Równocześnie jednak liczba miejsc w zakładach psychiatrycznych jest dalece niewystarczająca.

Poprawy sytuacji — jak podkreślono — należy szukać przede wszystkim w rozwoju sieci poradni zdrowia psychicznego i tworzeniu polsanatoriów dla chorych, którzy przebywaliby w nich tylko w dzień, nie tracąc więzi z rodziną i społeczeństwem. Mówiono również o potrzebie tworzenia zakładów pracy chronionej dla ozdrowieńców i lżej chorych.

W toku dyskusji wiele uwagi poświęcono sprawom psychiatryki dziecięcej i profilaktyki. (PAP)

Dni elektrotechniki radzieckiej w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczynają się Dni elektrotechniki radzieckiej. Z tej okazji w poznańskim Klubie TPPR przy ul. Ratajczaka odbędzie się konferencja członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich, specjalistów — energetyków, pracowników naukowych i studentów Politechniki Poznańskiej. Referat o automatyzacji wielkich elektrowni wygłosi prof. dr nauk technicznych E. G. Dudzikow, zastępca dyrektora Instytutu Kompleksowej Automatyzacji ZSRR. Jutro w Koninie odbędzie się podobna konferencja.

Zapowiedziano także seminarium o tematyce: „Powszechna elektryfikacja ZSRR, realizacja idei Lenina”. TPPR wspólnie z Stowarzyszeniem Energetyków Polskich urządzi wystawę technicznej książki radzieckiej. Ponadto Klub TPPR urządzi dla uczniów szkół technicznych „zgoduj-zgadule” oraz pokaz radzieckich filmów technicznych. (rh)

Hans Globke

postawiony w stan oskarżenia

Jak donosi agencja ADN prokurator generalny NRD, Jozes Streit, zarządzi wszczęcie śledztwa, przeciwko sekretarzowi stanu w federalnym urzędzie kanclerskim NRF, byłemu aktywnemu działaczowi hitlerowskiemu, Hansowi Globke, w celu ustalenia jego odpowiedzialności za prześladowanie i fizyczne wyniszczenie wielu milionów Żydów, Słowian i osób innych narodowości.

Opublikowane w ostatnich latach liczne dokumenty świadczą o tym, że obecny boński sekretarz stanu brał aktywny udział w opracowywaniu i wprowadzaniu w życie hitlerowskich ustaw, na których podstawie realizowana była planowa, masowa eksterminacja ludzi.

Agencja ADN podkreśla, że 21 marca br. prokurator generalny NRD, zaproponował prokuratorowi generalnemu Niemieckiej Republiki Federalnej spotkanie w celu osiągnięcia porozumienia co do wszystkich zagadnień, włączających się w szczególności postępowania sądowego przeciwko Globkemu. Jednakże do tej pory odpowiedź nie nadeszła. Ani prokuratura generalna NRF, ani inne za chodnioniemieckie organa sądowe

Lech — Wisła atrakcją piłkarskiej niedzieli Rozgrywki wznawiają A i B klasowe zespoły

Mistrzowskie rozgrywki w piłce nożnej okręgu poznańskiego obejmą w najbliższą niedzielę dalsze zespoły. W trzech grupach klasy A stanie do spotkań 36 zespołów a w klasie B — 66 drużyn, podzielonych na siedem grup.

Niedzielną rozkład „jazdy” piłkarskiej zapowiada się bardzo interesująco. Ze szczególnym jednak zainteresowaniem oczekiwać będą kibice rewanżowego meczu o mistrzostwo I ligi na Dębcu pomiędzy

Lechem i krakowską Wisłą. W pierwszej, jesiennej serii kolejno przegrali w podwawelskim grodzie 0:4.

Do meczu, który rozpocznie się na Dębcu o godz. 11 gospodarze wystąpią w swym normalnym składzie. Należy przypuszczać, że doping miejscowych entuzjastów nie zawiedzie.

W pozostałych meczach ekstraklasy zmierzą się następujące zespoły: Arkonian — Zagłębie, Gwardia — Lechia, Odra — ŁKS, Polonia — Górnik, Ruch — Pogon i Stal — Legia.

Z rozgrywek o mistrzostwo B-gi wojewódzkiej najciekawiej zapowiada się mecz drugiej w tabeli — Warta i Dyskobolia. Spotkanie to odbędzie się w sobotę o godz. 16 na Stadionie im. 22 Lipca. Nazajutrz oglądać będziemy w Poznaniu tylko jeden mecz: Grunwald — Włókniarz Turów o godz. 11 na stadionie Energetyka.

Oto pozostałe mecze: Calisia — Sparta Szamotuły, Promień Opalenica — Polonia Chodzież, Polonia Nowy Tomyśl — Lech II, Górnik Konin — Olimpia Poznań, Polonia Leszno — Polonia P-ń, Kolejowy KS Kępno — Zjednoczenie.

O mistrzostwo klasy A walczyć będą następujące zespoły: Witkowo — KKS Kepno II, Ostrowia — Prosa, Stella Gniezno — Stal Ostrow, Pogon Skalmierzyce — Victoria Jarocin, Górnik Turcova — Górnik II Konin, Włókniarz Kalisz — Olimpia Koło, Luboński KS — Polonia II P-ń, KS Lipno Stęszew — Ravia Rawicz, Rawicki KS — San P-ń, Mosiński KS — Kania Gostyn, Energetyk P-ń — Obra Kościan, Piast Kobylin — Posańskie, Ognioł P-ń — Olimpia II P-ń, Patria Buk — Warta Międzybóże, Sparta Oborniki — Obra Zbąszyń, Wehna Rogoźno — Unia Swarzędz, Warta II P-ń — Niebła Wągrowiec, Sokół Piła — Stomil P-ń.

W lidze juniorów rozegranych zostanie 12 spotkań a w klasie B — 33 mecze. (p)

dla każdego

• Turniej zapasniczy o Puchar Pytlasińskiego, do którego zgłosili się reprezentanci 7 państw, odbędzie się 6 i 7 bm. w Warszawie. Tegoroczny turniej odbywa się w ramach jubileuszu 40-lecia Polskiego Związku Zapasniczego.

• We Wrocławiu obchodzone będzie w tym roku 700-lecie sportu strzeleckiego (w 1263 powstało w Świdnicy Bractwo Kurkowe) stolica Dolnego Śląska ma otrzymać organizację strzeleckich mistrzostw Europy, które odbyłyby się we wrześniu. Wrocław dysponuje jedną z najlepszych strzelnic w kraju.

• Pięściarze poznańskiej Olimpii wystąpią do niedzielnego meczu o wejście do II ligi przeciwko drużynie Floty (o godz. 11 w hali MTP nr 7 przy ul. Głogowskiej) w składzie wzmocnionym braćmi Jakubowskimi, Kałużnym i Wituchowskim.

• W punktacji drużynowych mistrzostw pływackich okręgu poznańskiego pierwsze miejsce zajęła Olimpia — 240 pkt, przed Wartą — 122 i Lechem — 120. AZS zajął czwarte a MKS piąte miejsce.

• Barbara Sobottowa chce zakończyć karierę sportową po Olimpiadzie w Tokio.

Żuźlowcy Unii otwierają sezon

W niedzielę rozpocznie się rozgrywki o mistrzostwo I ligi żużlowej. Leszczyńska Unia gościć będzie na otwarcie sezonu zespół Wybrzeża z Gdańska. Pozostałe mecze, to Górnik Rybnik — Stal Rzeszów, Stal Gorzów — Stal Świętochłowice i Sparta Wrocław — Polonia Bydgoszcz. Mecz w Śremie pomiędzy Motorem z Lublina i Śremskim Klubem Sportowym odbędzie się o godz. 15.30 (x)

W USA wzrasta deficyt bilansu płatniczego

Rząd Stanów Zjednoczonych za niepokoju jest niemożnością zlikwidowania deficytu bilansu płatniczego, który wywołuje ucieczkę z USA i który osłabia pozycję dolara na rynku światowym.

Choć w ostatnich latach rządowi udało się zmniejszyć nieco deficyt, jednakże w ubiegłym roku wyniósł on 2,2 mld. dolarów.

Deficyt bilansu płatniczego — stwierdza „New York Times” — powodują przede wszystkim wielkie wydatki militarne USA za granicą.

Zapas złota Stanów Zjednoczonych można porównać z budżetem, wartości 16 tysięcy dolarów, obciążonym hipoteką 20 tysięcy dolarów, które podlegają wypłacie w każdej chwili, na żądanie wierzycieli.

DZIS PREMIERA!

DZIS PREMIERA!

CZERWONE BERETY

to nowy polski film przygodowy z życia „komandosów”, zrealizowany na podstawie nagrodzonej na konkursie MON noweli pt.: „POL GODZINY PRZYJAZNI”.

Reżyseria: Paweł Komorowski * W rolach głównych: Marian Kociniak, Andrzej Szajewski, Marta Lipińska i Tadeusz Kalinowski.

CENTRALA WYNAJMU FILMOW

zaprasza

KINOMANÓW NA PREMIERĘ W KINIE „APOLLO”

K2733

„Świetlni“ piraci

Motoryzujemy się w bardzo szybkim tempie. Codziennie przybywa na drogach naszego kraju kilkadziesiąt samochodów i motocykli. Codziennie też prasa, radio i telewizja donosi o nowych wypadkach na szosach, notuje liczby zabitych i rannych oraz straty, sięgające wielu milionów złotych. Przyczyną zdarzeń, kraks oraz innych wypadków samochodowo-motocyklowych jest wiele. Jedną z nich, niezmiernie ważną, to światła.

Kiedy zapada zmrok, ulice miast jarzą się tysiącami lamp.

Na szosach i drogach panuje ciemność. Raz po raz tylko przebijają ją światła jadących samochodów i motocykli.

Już wiele lat temu konstruktorzy, chcąc zapewnić bezpieczeństwo nocnej jazdy, wprowadzili dwa rodzaje świateł szosowych. Jedne — oświetlające drogę na 100 m przed pojazdem, drugie — na około 25 m, lekko skierowane w prawo. Światła krótkie, tzw. „mijania“, mają wyeliminować oślepienie kierowcy pojazdu, jadącego z przeciwną. W samochodach i motocyklach istnieje jeszcze jeden zespół świateł, tzw. mijających lub postojowych używanych do jazdy na dobrze oświetlonych ulicach.

Wszystko więc dobrze przemyślane i ułatwiające jazdę. Dlaczego jednak zdarza się tak dużo wypadków spowodowanych właśnie oślepieniem kierowcy?

Odpowiedź jest krótka: źle ustawione światła.

Bo co z tego, że kierowca — widząc zbliżający się po-

jazd — zmieni światła długie na krótkie, gdy te ostatnie zamiast świecić w dół na prawo, biją prosto — oślepiając szofera samochodu jadącego z przeciwną. Ten, przekonany, że „przeciwnik“ jedzie na światłach długich włącza swoje najświeższe reflektory. Taką „wojnę“ często można obserwować wieczorem i w nocy na szosie. „Jeżeli ty mnie, to ja i tobie“ — taki pogląd wyznaje większość kierowców, trudno się temu dziwić. Nie należy do przyjemności jechać z dwoma reflektorami świecącymi prosto w oczy, gdy nie jest się pewnym, czy po minieciu świetlnego pirata, nie wleci się na furmankę lub inny słabo oświetlony pojazd. A takich jest jeszcze na naszych drogach bardzo dużo.

Wydawałoby się, że pojazd opuszczający fabrykę powinien być „zapięty na ostatni guzik“, a co za tym idzie mieć także dobrze ustawione światła. Niestety, tak nie jest. Przy produkcji samochodów osobowych, ciężarowych lub motocykli stosuje się u nas metody sprawdzania ustawienia świateł wywodzącą się chyba z okresu króla Cwieczka. Po prostu ustawia się przed samochodem opuszczającym fabrykę płytę z namalowanymi dwoma punktami i kilkakrotnie zmieniając reflektory sprawdza ich ustawienie. Ta metoda nie daje żadnych efektów. Nie więc dziwnego, że reflektory naszych „Warszaw“, „Starów“ czy „Zuków“ świecą... jeden do lasa drugi do Sasa.

Istnieje bardzo zmyślny przyrząd, zwany popularnie aparatem Fischera. Mały, przenośny, ustawiony parę metrów przed pojazdem w sekundzie wykrywa złe ustawienie świateł. Niestety, mamy w Poznaniu raptem dwa takie aparaty. Oba należą do Komendy Ruchu Drogowego MO Poznań. Milicja używa ich do okresowych kontroli oraz przy dochodzeniach w razie wypadku. Nie mają ich jednak stacje obsługi TOS.

Wydział Komunikacji Prezydium RN m. Poznania planuje zbudowanie w 1964 roku stacji kontrolno-diagnostycznej. Będzie to pierwsza w Polsce placówka tego typu, wyposażona we wszystkie nowoczesniejsze aparaty i przyrządy, a więc również aparaty Fischera. Jednak budowa tego tak niezwykle potrzebnego obiektu ukończona jest od uzyskania sumy 3 mln. zł.

Problem świetlnych piratów jest niezmiernie ważny. Przy obecnym wyposażeniu MO nie jest w stanie kontrolować wszystkie pojazdy. Według obliczeń około 80 proc. pojazdów ma źle ustawione światła. Jeżeli nie zabierzemy się energicznie do rozwiązania tego problemu, wypadków może być coraz więcej.

MACIEJ STABROWSKI

SKP znaczy zgoda

Sprawy karne z oskarżenia prywatnego (tzw. pyskówki) tylko pozornie są mało ważne i śmieszne. Chodzi tu przecież o codzienne ludzkie waśnie i spory, z którymi łączy się krzywdy i upokorzenia odbierające niejednemu chęć do życia.

Pyskówki to stara plaga społeczna. O jej rozmiarach świadczą fakt, że w latach 1952—1960 do naszych sądów prywatno-karnych 1289 000 spraw prywatno-karnych. Za tą liczbą, która nie najlepiej świadczy o poziomie kultury społecznego współżycia, kryją się miliony straconych dni pracy, miliony złotych wydanych na procesowanie się, nie mówiąc już o rzecach niewymiernych: ludzkim zdrowiu i nerwach.

Pladze pyskówek pierwszą wypowiedział wojnę Łódź, gdzie przy komitetach blokowych powstały społeczne komisje pojednawcze. Poznań poszedł tą samą drogą. Niedawno w dzielnicy Grunwald powstało kilka społecznych komisji pojednawczych (SKP) działających według uchwalonego regulaminu. Jego ogólne założenie: „SKP działa na zasadzie dobrowolnego podania się jej czynnościom przez osoby zainteresowane i wykorzystuje środki oddziaływania społecznego w celu skłonienia zainteresowanych do pojednania“.

Z zasadą pełnej dobrowolności łączy się odciecz od wszelkiej papierkomanii. Zamiast wysłać pisemne zawiadomienie o terminie rozprawy członkowie SKP ustalają z zainteresowanym, który zgadza się na ingerencję komisji, miejsce i czas posiedzenia. Słowo „kara“ nie pojawia się w regulaminie. Postępowanie przed komisją kończy się pojednaniem lub stwierdzeniem, że pojednanie nie nastąpiło. (Wtedy pozostaje droga sądowa.)

Warto podkreślić, że Grunwald nie przejął bezkrytycznie zasad łódzkiego eksperymentu. Regulamin łódzkiej SKP między innymi stwierdza, że komisje rozpatrują sprawy dotyczące ściśle określonych wykroczeń i występów (na przykład z art. 255 — zniesławienie). Słuszniejsze wydaje się rozwiązanie grunwaldzkie: komisja rozpatruje nieporozumienia wynikające z życia między mieszkańcami bloku.

Druga istotna różnica. Łódzkie SKP nie zajmują się sprawami, które już wpłynęły do

*) Komisja, z uwagi na swój charakter, ogranicza prowadzenie dokumentacji do rejestru rozpatrywanych spraw.

sądów. Grunwald przyjął odmienną zasadę, dzięki czemu może się zdarzyć tak, że strony po zawarciu, przed SKP zgody w jej następstwie zdecydowały się wycofać sprawę z sądu.

Działaczy Prezydium DRN Grunwald sprawujących nadzór nad komisjami trzeba pochwalić między innymi za to, że powołanie SKP pozostawiają do wyłącznego uznania mieszkańców. Tylko oni decydują o tym, czy SKP ma powstać i na ogólnym zebraniu wybierają członków komisji. Słusznie! Narzucanie tego eksperymentu „z góry“ grozi bowiem takim niepowodzeniem, jakim skończyło się w Poznaniu organizowanie robotniczych sądów społecznych, które istnieją tylko na papierze.

Zbyt rychło jeszcze na ocenę działalności SKP (regulamin został przyjęty dopiero 14 lutego br.).

Przypatrzmy się więc tylko pracy i pierwszemu doświadczeniu Komitetu Blokowego nr 40 (w Junikowie).

Członkowie tego KB rozpatrzyli trzy sprawy, z których dwie zakończyły się pojednaniem:

▲ W sprawie o zacieki na suficie jedna ze stron po zawarciu zgody postanowiła zapłacić tytułem odszkodowania 200 złotych.

▲ Długo trwające spory między kilkoma lokatorami mającymi odmienne stanowiska na temat remontu budynku mieszkalnego zakończyły się stwierdzeniem: — wspólnie pokryjemy koszty naprawy.

— Jak dotychczas — stwierdził w rozmowie z dziennikarzem p. Zdzisław Zieliński, przewodniczący KB nr 40 — żaden z lokatorów nie odmówił stawienia się na „rozprawę“. To przemawiałoby za tym, że SKP zdobyła już sobie pewien autorytet, co zresztą nie jest sprawą łatwą. Abstrahując już od faktu, że SKP ma rację bytu przy dobrym, mającym konkretne osiągnięcia Komitecie blokowym (tylko taki cieszy się uznaniem lokatorów), trzeba podkreślić, iż pełnienie funkcji „sędziego pokoju“ wymaga sporo cierpliwości i pewnych kwalifikacji psychologa. Jedynie tacy członkowie komisji, którzy umieją znaleźć wspólny język z lokatorami, nie dopuścić do zaognienia sporu, przekonywająco tłumaczyć, że właśnie nie mają sensu („zgoda buduje...“) — mogą liczyć na owocne skutki swej działalności.

Nie dodać, nie ująć. Należałoby sobie tylko życzyć, by inni „sędziowie pokoju“ stanęli na tym samym stanowisku. Wówczas grunwaldzki eksperyment, którym winny się żywo zainteresować inne dzielnice Poznania może liczyć na powodzenie. W każdym razie już teraz odnotowujemy z satysfakcją niezmiernie ciekawą inicjatywę o głębokiej wymowie. Przecież SKP to nie innego, jak realizacja zasady o przejmowaniu przez społeczność niektórych funkcji Państwa. To przejaw kształtowania i utrwalania się socjalistycznej świadomości.

MICHAŁ ŁUCZAK

Konkurs — „Więć bliżej teatru“

Ministerstwo Kultury i Sztuki, „Tygodnik Kulturalny“ i tygodnik „Zarzewie“ celem upowszechnienia sztuki teatralnej wśród mieszkańców wsi ogłosiły konkurs „Więć bliżej teatru“ dla aktywistów, organizacji i instytucji wiejskich, domów kultury i organizacji, działających w powiatach, a także państwowym teatrów występujących na terenach województw.

Konkurs dla wsi polega na: organizowaniu wyjazdów grupowych na przedstawienia zespołów zawodowych, spotkań z ludźmi teatru z dyskusjami, organizowaniu amatorskich zespołów teatralnych i wystawieniu w swoim środowisku sztuki, założeniu klubu przyjaciół teatru lub obejrzeniu w grupie co najmniej 15-osobowej kilku przedstawień teatralnych na ekranie telewizyjnym i przedyskutowaniu sztuki.

Powiatowe domy kultury, placówki k-o i organizacje działające w miastach powiatowych winny: udzielać pomocy aktywowi wiejskiemu, organizować wyjazdy ludzi ze wsi na przedstawienia w miastach, stwarzać na wsi warunki takie, aby mogły występować teatry objazdowe.

Państwowe teatry, pragnące brać udział w konkursie, są zobowiązane do planowych i systematycznych wyjazdów, do organizowania przedstawień dla widzów ze wsi w swoich siedzibach, do dostosowania programu pod względem artystyczno-ideowym do warunków terenowych i do udzielania pomocy placówkom kulturalno-oświatowym.

Nagrody: dla placówek k-o w mieście powiatowym — furgon „Nysa“, dla organizacji społecznych w mieście powiatowym — 75 tysięcy zł na wyposażenie pomieszczeń, dla wiejskich organizacji — 50 tys. zł (na wyposażenie pomieszczeń klubu) i wiele mniejszych nagród. Na aktywistów — czeka suma 20 tysięcy zł.

Zgłoszenia do 30 kwietnia br. Konkurs trwa od 1 marca rb. do 30 czerwca 1964 r. Tygodniki (wymienione na wstępie) będą informowały, kto wziął udział, i przekazywały materiały pomocne w pracy.

Zgłoszenia i sprawozdania konkursowe z działalności potwierdzone przez wydziały oświaty i kultury przy prezydiach P(M)RN, należy kierować do 15 lipca 1964 r. pod adresem Sekretariatu konkursu Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek — Warszawa — ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, pokój 111. Kopie zgłoszeń winny znajdować się w wydziałach oświaty i kultury prezydiów P(M)RN. (p)

Ostatni wyrąb w Białowieży

Po raz pierwszy od wojny, w tym roku nie będzie się wycinać drzew w Puszczy Białowieżskiej. Jest to efekt planowej gospodarki leśnej, zgodnej z którą w całym kraju z roku na rok zmniejszono obszar lasów przeznaczonych do wycięcia, a powiększono tereny wyznaczone pod zalesienia. (API)

Misie wciąż śpią

Mimo że wiosna zbliża się sporymi krokami, misie w Bieszczadach nadal śpią. Inspekcja przeprowadzona w rejonie niedźwiedzi gwar przez służbę leśną wykazała 26 ub. m., że śpiące chrapiały w najlepsze i wcale nie mają zamiaru opuścić ciepłych legowisk. Czyżby kalendarz znów pisał jakiegoś figla? (API)

Z tradycji dziennikarstwa nadodrzańskiego

Spotkanie redaktorów spod znaku Rodła

wsze tego rodzaju spotkania w kraju. Prowadzone przez czas dłuższy przygotowania pozwoliły dotrzeć z tą inicjatywą do stosunkowo licznej grona współpracowników dawnej prasy spod znaku Rodła. Udało się ustalić przeszło czterdzieści ich nazwisk i adresów, a ujawnić warto, że u narodzin pomysłu tego spotkania dołączono się bodaj dzie sięciu — piętnastu osób z kręgu redaktorów i organizatorów prasy polskiej w Niemczech.

Przygotowując to spotkanie zainspirowano i zdogmatowano jego uczestników zarówno z kręgu b. działaczy prasy jak i jej badaczy do przygotowania fragmentów pamiętnikarskich lub komunikatów źródłowych. Bowiem obok znaczenia społeczno-politycznego tego pierwszego w kraju spotkania redaktorów i działaczy prasy polskiej w międzywojennej Rzeszy, sens jego tkwi i w tym, że pozwoli ono zgromadzić i usystematyzować wartościowe przekazy naukowe dla dalszych prac nie tylko nad dziejami dziennikarstwa nadodrzańskiego i nadbałtyckiego przed 1945 rokiem, ale również dla coraz rozleglejszych i wnikliwszych badań nad historią polskości na tych ziemiach, nad ruchami politycznymi i nurtami ideowymi ogarniającymi tę społeczność. Jest to szczególnie rozdział dziejów naszego

narodu w pierwszej połowie XX wieku. Byłoby fatalnym przeoczeniem, zaprzepaszczaniem możliwości opracowania go przy pomocy naocznych świadków minionego czasu, zaangażowanych w jego trud i dramaty.

Katastrofalne zniszczenia jakim uległa prasowa dokumentacja patriotycznych zmagani nad Odrą i Bałtykiem w minionym półwieczu, wskazują na konieczność tym troskliwszego i roztropniejszego traktowania wszelkich źródeł, które pozwoliłyby uchronić przed dalszym uszczerbkiem tak szczególny ślad po przeszłości, jaki pozostawia dziennikarstwo, a zrazem o nim samym wzbogacić wiedzę.

Zielonogórskie spotkanie odbywa się w aurze dwóch rocznic: 40-tej rocznicy pierwszego Zjazdu Prasy Polskiej w powersalskich Niemczech, który odbył się w Berlinie w dniach 21 i 22 kwietnia 1923 roku oraz w 30-tą rocznicę utworzenia „Głosu Pogranicza i Kaszub“, który wkroczył z dniem 1 stycznia 1933 roku na szlak przetrwania przez samoistną wkładkę do „Gazety Olsztyńskiej“ — „Głos Pogranicza“, ukazujący się od dnia 23 października 1929 roku — stał się pierwszą codzienną gazetą polską ziem V Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech.

TADEUSZ KAJAN

Współpraca Polski i CSRS w przemyśle elektrotechnicznym

Rozszerzenie i zwiększenie seryjnej produkcji, a przez to zwiększenie wydajności pracy i obniżenie kosztów przy wytwarzaniu urządzeń elektrotechnicznych, transformatorów, sprzętu, izolatorów i innych urządzeń było ostatnio tematem organizowanej w Pradze narady między przedstawicielami zakładów przemysłu elektrotechnicznego Polski i Czechosłowacji.

W obu krajach istnieją w niektórych gałęziach możliwości zwiększenia produkcji na tyle, by móc zaspokoić w pełni potrzeby gospodarki obu naszych państw. Umożliwi to zaoszczędzenie poważnych sum na inwestycje — przez zrezygnowanie zarówno w Polsce jak i w Czechosłowacji z budowy już obecnie pewnych nowych zakładów lub rozbudowy istniejących. Przemysł polski ma się specjalizować w produkcji urządzeń i sprzętu elektrotechnicznego dla kopalni, zabezpieczającego przed możliwością wybuchu gazów lub pyłu. Czechosłowacja na tomiast rozwinię seryjną produkcję urządzeń elektrycznych dla dźwigów.

Specjalizacyjny podział pracy obejmie również produkcję kabli i przewodów. Aby w pełni wykorzystywać moce produkcyjne istniejące w tym zakresie w przemyśle czechosłowackim, Polska dostarczać będzie niezbędne surowce.

Aktualna stała się również sprawa podziału pracy i specjalizacji maszyn elektrycznych. Ustalono m. in., że silniki elektryczne dla cukrowni wytwarzane będą w Polsce, natomiast niektóre typy silników dla hutnictwa — w CSRS.

W polsko-czechosłowackiej naradzie uczestniczyli w charakterze obserwatorów przedstawiciele przemysłu elektrotechnicznego NRD. Okazało się bowiem, że w pewnych dziedzinach, m. in. w produkcji silników wysokich napięć oraz transformatorów byłoby najdogodniej przeprowadzić podział specjalizacyjny w oparciu o porozumienie trójstronne — między Polską, Czechosłowacją i NRD. (API)

Ojczyzna alabastru importuje nasze marmury

Kieleckie zakłady kamienia budowlanego otrzymały z Włoch zamówienie na dostawę 1650 m sześć. bloków surowego marmuru. Chodzi o marmur czekoladowy z jasnymi plamkami z kopalni Bolechowiec, jasno-kawowy z odcieniem zielonym z Szwerców, kawowo-mleczny z Morawicy i czerwony z Zygmuntołki. Marmury dwóch ostatnich gatunków zamówili także Egipcjanie w łącznej ilości 600 m sześć. (API)

Paragraf i życie

Tak nie można panie prezesie!

Edward N. był prezesem spółdzielni pracy, zajmującej się pracami remontowymi. Przy kontroli gospodarki spółdzielni rewidentki zauważyły dwa dowody rozchodowe na ponad 10 tysięcy zł za zakup drewna budowlanego, ale w księdze materiałowej nie znalazły zapisów o otrzymaniu przez spółdzielnię tych dwóch partii drewna. Okazało się, że zakup dokonał prezes. Twierdził on, że drewno przywiózł do spółdzielni i że widocznie główny księgowy musiał zapomnieć zapisać wpływ drewna w księdze materiałowej.

Na polecenie jednolitej nadzórnej spółdzielni wytoczyła przeciw Edwardowi N. powództwo o zapłatę kwoty wydanej na zakup drewna.

Sąd wojewódzki uwzględnił powództwo i zasądził żadaną kwotę. W związku z wniesioną przez pozwanego skargą rewizyjną, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że gdyby nawet zostało udowodnione, że pozwany rzeczywiście przywiózł zakupione przez siebie drewno na

teren spółdzielni, to nie wystarczyłoby to jeszcze do uwolnienia go od odpowiedzialności materialnej. Do obowiązków pracownika (zwłaszcza, jeżeli jest nim prezes spółdzielni), który sam się podjął do starania o towary od dostawcy, należy nie tylko przywiezienie towaru na teren zakładu pracy, ale nadto należyte przekazanie przywiezionego towaru osobie, do której obowiązków na-

leży piecza nad towarami, a więc z reguły magazynierowi.

Jeżeli pracownik nie wykonał obowiązku należytego przekazania przywiezionego towaru magazynierowi, sam odpowiada za całość tego, co przyjął od dostawcy i musi zapłacić odszkodowanie, jeżeli towar zaginie lub nie będzie można ustalić co się z nim stało. Rzecz o pracownika jest zatem udowodnienie, że przez niego towar nie zaginął, albo, że mimo braku prawidłowego przekazania, towar został w całości zużyty na potrzeby zakładu pracy.

K. JANICKI

TEATR

KRZYŻ — „Raduz i Mahulena”, KALISZ — „Wróć Kropeczko”, KEPNO — „Pierścień wielkiej damy”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: „Mont parnasse 1919” (franc., 18 l.), No teć: „Kto sieje wiatr” (USA, 12 lat), CZARNKOW — „Zebro Ada ma” (USA, 16 l.), GNIEZNO — Lech: „Tysiąc oczu dr. Mahuse” (NRF, 16 l.), Polonia: „Pożegnanie z bronią” (USA, 18 l.), GOSTYN — „Liga dzentelmenów” (ang., 18 l.), JAROCIN — „Piękna młynarka” (wł., 16 l.), KALISZ — Kosmos: „Wielka wojna” (wł., 18 lat), Oaza: „Zabawna buzia” (USA, 16 l.), Stylowe: „Człowiek, który stchórzył” (czeski, 16 l.), Wolność: „Kawaler króla jęmości” (jug., 16 l.), KEPNO — „Szkłany zamek” (franc., 13 l.), KŁODAWA — „Dziecko wojny” (radz., 12 l.), KOŁO — „Jak być kochaną” (pol., 18 l.), KONIN — Energetyk: „Gangsterzy i filantropi” (pol., 16 l.), Górniki: „Każdy może mnie zabić” (franc., 18 l.), KOŚCIAN — „Siostry” (III seria radz., 16 l.), KROTOSZYN — „Rio Bravo” (USA, 12 l.), LESZNO — „Serce i szpada” (franc., 12 l.), MIEDEZYCHOD — „Jadą goście” (pol., 16 l.), NOWY TOMYŚL — „Wiatr ucił przed świętym” (ju gosłowski, 12 l.), OBORNKI — „Długa noc 1943” (wł., 16 l.), OSTROW — Roma: „Złodziej w ho telu” (USA, 18 l.), Słonec: „Sied miu wspaniałych” (USA, 14 l.), OSTREWSZOW — „Złoto” (pol., 16 l.), PIŁA — Iskra: „Wszyscy na scenę” (USA, 16 l.), Millenium — „Klub kawalerów” (pol., 16 l.), PLESZEW — „Dziwczyna z do brego domu” (pol., 16 l.), RA WICZ — „Alba Regia” (węg. 16 lat), SRODA — „Od Apeninów do Andów” (wł., 12 l.), i „Casino de Paris” (franc., 16 l.), SŁUPCA — „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (radz., 12 l.), SREM — „Romeo, Julia i ciemność” (czeski, 12 l.), SZAMOTULY — „Vera Cruz” (USA, 12 l.), TRZCIANCA — „Per la” (meksyk., 16 l.), TUREK — „Tańcząca wiosna” (radz., 12 l.), WĄGROWIEC — „Droga premie ra” (pol., 16 l.), WOLSZTYN — „Jazz, jazz, jazz” (ang., 14 l.), WRZESNIA — „Futrany gang” (ang., 12 l.).

RADIO

PIĄTEK WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.05 — Muzyka i akt; 9 — Dla klasy VII pt. „Promieniści”; 9.30 — Pol. muz. lud. w wyk. Zesp. Lud. PR; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Kujawiaki, oberek i piosenki. Gra Zesp. Klarncistów St. Maciejewskiego; 11 — „Klub 60” — „Nowy Arlekin” stuch.; 11.46 — Mel. rozrywkowe; 12.15 — Michał Glinka: Uwertura — Symfonia d-moll na 2 rosyjskie tematy; 13 — Dla klas I i II z cyklu: „Z pio sneczką jest nam wesoło”; 14 — Notatnik z frontu — fragm. książ ki Effendi Kapijewa; 14.30 — Me lodie i piosenki wysp; 15.10 — Ra dzieckie mel. baletowe; 16.05 — „Melodie 7-miu stolic”; 16.35 — Progr. młodzieżowy „Ewa i księ zyc”; 17.05 — „W Sejmie i o Sejmie”; 17.45 — Mel. tan. gra Ork. Joe Lessa; 18 — Uniwersytet Ra diowy; 18.10 — „Żywe wiązanie” — odc. pow. I. Newerlego; 18.30 — Kurs nauki j. ros.; 19 — Koncert Ork. PR w Krakowie; 19.30 — Graj Węgierskie Ork. Tan.; 20.30 — Śpiewa Zesp. Pieśni i Tańca „Skolmów”; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — „Trzy po

Do końca maja rozliczenia za prąd i gaz

Nowe przepisy, regulujące dotychczasowe taryfy opłat za gaz i energię elektryczną wprowadzono z dniem 1 bm. Obowiązują one zarówno w Poznaniu jak i całym województwie.

Ponieważ od naszych Czy telników otrzymaliśmy już pierwsze pytania dotyczące nowego systemu obliczeń za zużycie elektryczności oraz form inkasa i terminów opłat, redakcja zwróciła się do kie rownictwa zakładów energe-

tycznych z prośbą o szczegó łowe wyjaśnienia.

Opierając się na instrukcji Ministerstwa Górnictwa i E nergetyki, opracowano spe cjalną tabelę pomocniczych stawek dla obliczenia należ ności za energię elektryczną. Dzięki niej inkasenci będą mogli sprawnie przeprowa dzać rozliczenia. Zdarzać się może bowiem, że inkasent od wiedził mieszkanka „X” kilka dni temu i ponownie powin ni odczytać tam licznik za dwa miesiące. W innym przy padku odczytanie nastąpiło w pierwszych dniach marca. Jak wobec tego obliczane będą należności — biorąc pod uwa gę różne okresy przybycia in kasentów? Z tabeli wynika, że do 15 kwietnia użytkownicy energii elektrycznej rozliczeni zostaną wg. dotychczasowych stawek, a więc po 39 gr za kWh. Natomiast w dalszych terminach stosowane będą średnie stawki rozliczeniowe. Od 16 do 30 kwietnia — po 44 gr za kWh, od 1—15 maja po 54 gr za kWh, a od 15—31 maja po 70 gr za kWh (stawa ki przy inkasie dwumiesięcznym). Należy dodać, że do rachunku za gaz i energię elek tryczną nie będą doliczane tzw. opłaty manipulacyjne. Do 1 czerwca zakończona zostanie praktycznie cała akcja rozli czeniowa.

Niektórzy Czytelnicy zapy tywali nas, w jaki sposób in kasenci pobierają w godzinach przedpołudniowych czy też nocnych? Jak wiado mo ulgowa stawka nocna za zużycie prądu przewiduje cenę 40 gr za 1 kWh.

Wyjaśniamy, że ta taryfa dotyczy tylko mieszkań, w których zainstalowane są liczniki dwutaryfowe z zegarem sterującym. Energia elektrycz na po tej cenie przydzielana będzie dla celów ogrzewczych mieszkańcom lokali, które z braku kanałów kominowych lub instalacji gazowej opala się prądem.

Z instrukcji Ministerstwa Gór nictwa i Energetyki wynika, że stawki rozliczeniowe za gaz przy stosowaniu średnich cen wyniosą (przy inkasie dwumiesięcznym): od 1 do 15 bm. — 50 gr za 1 m sześć, od 16 do 30 bm. — 58 gr, od 1 do 15 maja — 66 gr i od 16 do 31 maja — 78 gr. Ceny te usta lono w związku z różnym okre sem odczytu liczników.

Jednocześnie wyjaśniono nam, że z dniem 1 bm. zniesiono całkowicie pobieranie wyższej stawki (1,50 zł) za przekroczenie normy zużycia prądu w mieszka niach. (jet)

Gość z NRD w Wągrowcu

Komitet Powiatowy w Wągrow cu wspólnie z Zarządem Powiatu w Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich zorganizował 2 bm. spotkanie z red. Koista Bauer z NRD.

Koista Bauer mówiła o rozwo ju wzajemnej współpracy gospo darczej między Polską a Niemiec ką Republiką Demokratyczną po VI Zjeździe Socjalistycznej Par ti Jedności Niemiec. Prelekcji wysłuchał czołowy aktyw powia tu wągrowieckiego. (Kdw)

trzy — Zespołu Dziewiątki; — 22.40 — Melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Felieton ekonomiczny; 8.50 — U twory popularne w wyk. zesp. rozrywk.; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Muzyka rozr.; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.45 — Korespon dencja z zagranicy; 13.25 — „Łań cuch Kościelny” — odc. pow. M. Priszwin; 13.45 — Muzyczny ty dzień Poznania; 14 — „W trosce o nasze dziecko”; 14.20 — „Spie wają Peters Sisters”; 14.30 — „Sput nik w meteorologii” pog. J. Bo ryczki; 14.45 — „Błękitna sztafe ta”; 15 — Kone. muz. rozrywk.; 15.30 — Dla dzieci „Przygody Tom ka Sawyera” odc. pow. M. Twa i na; 16 — Dla młodzieży pt. „PGR fundacja stypendia” cz. II; 18.15 — Mel. tan.; 19.05 — Muz. i akt.; 19.30 — Kone. symf. z nagrań pod dyr. G. Szella i orkiestry Radia Węgierskiego pod dyr. T. Polga ra; 20.15 — „Wielkie szczęście” — fragm. pow. Jana Pierzchały; 21.35 — Muz. tan.; 22.05 — Eryk XIV — słuchowisko wg. sztuki A. Strindberga; 23.26 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21.05, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK POZNAN I, PROGRAM OGÓL NOPOLSKI: 11 — Program dla szkół: „Kłopoty Tomka i Rom ka” — dla klas: III—IV (War szawa); 17 — Wiadomości dzien nika TV — (W-wa); 17.05 — „Miś z okienka” — (W-wa); 17.20 — Pro gram tygodnia — (W-wa); 17.40 — Program tygodnia — (lok.); 17.45 — Magazyn „Światowid” nr 55” — (lok.); 18.25 — Wszelchnia TV — „W Rzymie republikańskim” — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (War szawa); 20 — „Dobranoc” — (War szawa); 20.10 — „Wiecek i Wacek” — komedio-farsa Z. Przybylskie go — (W-wa); 22.45 — Wiadomo ści dziennika TV — (W-wa).

Do końca maja rozliczenia za prąd i gaz

Świadcza na budowę szkół

KROTOSZYN. Rolnicy Dąbro wy Krotoszyńskiej wykonali przedterminowo roczny plan zbiórki na Społeczny Fundusz Od budowy Stolicy i Kraju. Lud ność powiatu krotoszyńskiego do cenia akcję SFOS, o czym świad czy fakt wykonania planu w u biegłym roku w 114 proc. W bie żącym zaś roku Powiatowy Ko mitet SFOS w Krotoszynie znaj duje się w czołówce wojewódz twa. (fk)

Żywny klub

SRODA. Życie kulturalne w klu bie Związku Zawodowego Pra cowników Państwowych i Społecz nych przy Prezydium PRN w Srodzie rozwija się pomyślnie. Poza oglądaniem telewizji, czyta niem prasy, rozgrywkami szacho wymi i brydżowymi, prowadzi się również inne formy działalno ści. Dużym powodzeniem, głów nie wśród młodzieży cieszy się kurs tańca towarzyskiego. Człon kowie klubu chętnie uczestniczą w pracy oświatowej. (kos)

Szkoły przyzakładowe

KALISZ. Celem przeszkolenia młodych robotników utworzono w tutejszych zakładach pracy za sadnicze szkoły zawodowe. Przy zakładowe szkoły powstały przy PKS-ie, WSK „Dzielnarzech” i „Odziewówce”. Z dniem 1 wrze śnia br. zostanie uruchomiona dwuletnia Zasadnicza Szkoła Przyzakładowa przy Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. Prócz tego powstaje pierwsza kla sa Technikum Budowlanego. (t)

Nowe mieszalnice pasz

W myśl uchwał XII Plenum Centrali Rol nicznych Spółdzielni „Samopomoc Chłop ska” przystępuje do organizacji lokal nych mieszalni pasz. W bieżącym roku w całym kraju powsta nie 240 tego rodza ju mieszalni, których zadaniem będzie mieszanie pasz dla okolicznych rolni ków oraz wymiana wyprodukowanych pasz za zboża kon sumpcyjne. W Wiel kopolsce mieszalnice uruchomiono w Po znaniu, Trzciance i w Kwilcu. Wypo sażone zostały one w nowe agregaty mie szalnicze, skonstruo wane przez zespół pracowników Zakła dów Mechanicznych WZGS w Poznaniu. Agregaty obok mieszal nika mają urządzenie elektromagnetyczne, wylapujące różnego rodzaju zanieczyszczenia metalowe oraz zespół ruchomych sił, usuwający inne ciała obce. Na zdjęciu: lokalna mieszalnia GS-u w Trzciance, uruchomiona w marcu bież. roku.

CAF — fot. Michałek

TEATR Ryzykowne przedsięwzięcie

Teatr gnieźnieński wystawił trzy jednoaktówki, które figurują na afiszu pod nazwą „Rozmowy i milczenie”. Nazwę wzięto z utworu Michała To neckiego, olwierającego wień czeń jednoaktówek. Oprócz „Rozmów i milczenia” Tonic kego w skład spektaklu wcho dza „Na pełnym morzu” Sła womira Mrożka oraz „Czarna dama z sonetów” G. B. Sha wa.

Zestawienie tak różnych au torów i utworów jest przedsię wzięciem ryzykownym. Nie są dzie też, aby realizatorom spek taklu udało się przekonać wi dzów do swojej koncepcji.

Dwa pierwsze utwory — To neckiego i Mrożka — wystawio ne zostały w konwencji współ czesnej, utwór Shawa jest sztu ką kostiumową. Ale z tym jesz cze pół biedy. Trudniej już zna leźć jakiś wspólny mianownik w treści owych trzech jedno aktówek, który by uzasadniał taki właśnie ich dobór. Dobo rem rządzi więc właściwie sama zasada kontrastu.

Tonecki eksponuje liryzm sy tuacji, w jakiej uczestni czy jego bohater — widz może okazać mu swoje współczucie. Mrozek tego rodzaju współ czość nie oczekuje od widza. Swoim brutalnym przerysowa niem, swoją skłonnością do ab surdu sprawia, że nawet najbar dziej makabryczne pomysły dają okazję do śmiechu. Nie ma tu miejsca na jakikolwiek sen tymentalizm. I nie ma miejsca na powagę. Choć Mrozek mówi o sprawach bardzo po ważnych, i chociaż czasem je

go bohaterowie są sentylen talni. Uczucie to nie udziela się jednak widzom.

Dotąd wszyscy wespółbrzm i w gnieźnieńskim wieczorze jednoaktówek. Mamy do czynie nia ze współczesną problematyką, chociaż autorzy — Tonic ki i Mrozek — posługują się różnymi konwencjami, chociaż używają innego języka teatral nego. Niebezpieczeństwo występuje dopiero wtedy, kiedy po tych dwóch utworach przychodzi kolej na „Czarną damę z sone tów” G. B. Shawa.

Teatr gnieźnieński znajduje rację dla tej jednoaktówki w tym, że mówi ona o proble mach teatru, które są zawsze a propos. Mnie wydaje się, że „Czarna dama z sonetów” Shawa sprawy teatru traktuje ledwie jako pretekst — poprzez ten tylko fakt, że jedną z osób występujących w utworze jest Szekspir. Ale poza tym nie ma w tym utworze nic takiego, co by uzasadniało zbieżność z dwoma poprzednimi. Raczej na odwrót — wszystko łączy zbież ności zaprzecz. O!, scenka rod zajowa, chwila konfidencji z przekupnym gwardzią, przełot Czarniej Damy, okazanie zainie resowania dla Szekspira przez Królową Elżbietę i — sam Szek spir notujący wyrażoną i po wiedzonką osób, z którymi rozmawia. Owszem, zgrabnie na pisaną jest ten utwór, ale nie wykracza poza zwykłą ilustracyjność i żart.

Owe więc trzy jednoaktówki zostały przez Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie podniesione do godności peł nego spektaklu. Lecz z wieczo rami jednokaktówek ciężka sprawa, naród nie przywył do ich tłumnego nawiedzenia, toteż wcale udana realizacja spek taklu nie cieszy się w Gnieźnie powodzeniem u publiczności. Szkoda, ponieważ przedsię wzięcie należy do ciekawszych realizacji, jakie ostatnio można było oglądać na scenach tea trów Wielkopolski. Wieczór jednoaktówek reżyserował ja ko pracę szkolną Andrzej Ma dej z Wyższej Szkoły Teatral nej z Warszawy. Wyreżyserował w sposób inteligentny. Najwy raźniej potwierdzają to jedno aktówki Mrożka i Shawa.

Gusłowne, przyjemne, a pro ściutkie przy tym dekoracje pro jektowała Donka Szabanowa. W spektaklu pokazało się kilka udanych ról aktorskich, z któ rych na uwagę zasługują zwa szcza: szczerza, bezpośrednia Bar bara Zajczkowska jako Kama w „Rozmowach i milczeniu”, cała bez wyjątku trójka rozbi ków z „Na pełnym morzu”, za grana przekonująco i rożważnie przez Jana Bógdola, Jerzego Siecha i Konrada Fulde, oraz Ewa Zytikiewicz jako dziewczęta i dosłojna zarazem Królowa El żbieta w „Czarnej damie z sone tów”.

FELIKS FORMALCZYK

†
Dnia 3 kwietnia 1963 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, prawdziwy przyjaciel, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i dziadek, śp.
Władysław Pałuka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go dzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ulica Lodowa 26 m. 5.

†
Dnia 3 kwietnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, śp.
z Gąsiorowskich
Ewa Jakuszowa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu so łackim, ul. Lutyska 1.
W głębokim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA I POGRZĄNI
Poznań, Puszczykówek, 32489g

†
Dnia 4 kwietnia 1963 r. zmarł po krótkiej cho robie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasz ukochany mąż, brat, ojciec i dziadek, śp.
Kazimierz Dziembowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go dzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona tegoż dnia, o godzinie 8 w kościele św. Jana Vianney na Sołacz.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
32496g

Nauka
Kto udzieli lekcji języka polskiego, mieszkam w pobliżu Starego Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31431g.

Sprzedaż
Samochód „P-70” Kombi (osobowo-towarowy) ideal ny stanie sprzedam. Ceny zniżona. Zamkowa 7 — warsztat, godz. 14—17 (obok sklepu mięsnego). 31507g

Okazyjnie sprzedam sa mochód osobowy „Skoda 1102”, Zakrzewo, ul. Diu ga 36 u pp. Krasowskich. Oglądać w sobotę od go dziny 16 i w niedzielę. 31636g

Maszynę — Sznyciarke (balans) mechanizmy do kielicha i bebnów sprze dam. Oferty Biuro Ogło szeń, Grunwaldzka 19 dla 31551g.

†
Dnia 4 kwietnia 1963 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, w wieku 75 lat
mec. Kazimierz Dziembowski
wiceprezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, wybitny działacz społeczny, b. pre zes Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, b. pracownik Instytutu Zachodniego, b. pra cownik Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go dzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
CHRZESCIJANSKIE STOWARZYSZENIE SPOL. I TYGODNIK „ZA I PRZECIW”
32571g

Lokale
Zamienię dwa duże po koje z kuchnią, z kory trzem — wspólna łazien ka na dwa pokoje małe, najchętniej w nowym bu downictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31430g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, samodzielne, wspólny korytarz, łazien ka na pokój. Oferty Biu ro Ogłoszeń, Grunwaldz ka 19 dla 31432g.

Nieruchomości
Sprzedam działkę pod za budowę w Poznaniu, Żół towski, Kostrzyn Wlkp., Dworcowa 16. 31596g

Sprzedam dom do rozbiór ki. Oferty Biuro Ogło szeń, Grunwaldzka 19 dla 31428g.

W dniu 2 kwietnia 1963 r. zmarł nagle w 38 roku życia towarzysz pracy i serdeczny kolega
Zygmunt Marciniak
W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumien nego współpracownika oraz nieodżałowanego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia br., o godzinie 13.30 na cmentarzu na Górczynie.
Rada Zakładowa Komitet Zakładowy PZPR Współpracownicy Dyrekcja
ZAKŁADÓW PRZEM. GUMOWEGO „STOMIL”
K2750

Rozne
Poszukuję świadków po trącenia kobiety przez samochód ciężarowy 5 lu tego br. godz. 10 rano — przy ul. Głogowskiej na przedwio ul. Szczanieckiej. Zgłoszenia: Jawornik Engla 18 m. 6. 31563g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Cnei mońskiego 10. 31701g

Przetargi
Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Poznaniu, ul. Marcelińska 44, ogłasza przetarg na wykonanie: 8 bloków typu specjalnego dla produkcji fibryno genu oraz 10 reduktorów do wirowania butelek. Bloki powyższe winny być wykonane ze specjal nego stopu metalicznego. Wzory na wykonanie blo ków do wglądu na miejscu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdziel cze oraz prywatne. Termin wykonania prac — nie zwłocznie. Oferty należy składać w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia w prasie. K2467

Zakłady Mieśne Rzeźnia w Poznaniu, ulica Gar bary 101/111, ogłasza przetarg na:
1. smolowanie i drobna naprawa dachów. Ter min wykonania III kwartał 1963 r.;
2. cynowanie haków. Termin wykonania II kwar tał 1963 r.;
3. kapitalny remont samochodu ciężarowego fur gon „Warszawa”. Termin wykonania III kwar tał 1963 r.;
4. kapitalny remont samochodów cięż. furgon „Nysa”. Termin wykonania IV kwartał 1963 r.;
5. naprawa nawierzchni terenu. Termin wyko nania III kwartał 1963 r.
Bliższych informacji udziela Pion Techniczny, te lefon 516-92. W przetargu mogą brać udział przed siębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Prze targ” należy przesiać na podany adres w terminie do dnia 8. IV. 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. IV. 1963 r. w Pionie Technicznym. Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K2422